

WOŁANIE O POMOC NAJWIĘKSZYCH OFIAR GLOBALNEGO OCIEPLENIA - SZCZYT PAŃSTW CVF PRZED COP24

Podczas COP 15 w Kopenhadze w 2009 roku z inicjatywy Malediwów powstało forum państw najbardziej zagrożonych zmianą klimatu CVF (Climate Vulnerable Forum). Podjęcie takiej inicjatywy przez Malediwy wynika z faktu, iż do końca wieku to państwo może zniknąć z mapy politycznej świata w wyniku zmian klimatu. Trzeba pamiętać, iż zmiany klimatu będą wpływać na mapę polityczną świata i układ sił międzynarodowych.

W skład CVF wchodzi 48 państw, które będą bardzo silnie odczuwać zmiany klimatu. Spowodują one między innymi zalanie terytorium, a więc konieczność przemieszczania znacznej ilości ludności. Wśród członków tej grupy są tak duże kraje jak Bangladesz (164 miliony) czy Tajlandia (67 mln). Problem jest duży tym bardziej, iż podnoszony jest problem zalania stolic tych krajów, czyli Dhaki zamieszkałej przez 16,8 mln, czy Bangkoku zamieszkałego przez 8,2 mln ludzi. Konsekwencje ekonomiczne efektów zmian klimatu mogą powodować problemy w funkcjonowaniu gospodarki światowej, tym bardziej, iż azjatyckie centra produkcyjne są zlokalizowane na wybrzeżu, aby ograniczyć koszty transportu. Z tego powodu należy wziąć pod uwagę stanowisko tych krajów.

Dobitnie siłą CVF pokazały negocjacje szczytu w Paryżu, których efektem jest deklaracja podjęcia działań, aby temperatura wzrosła „znacznie poniżej 2 stopni, dążąc do 1,5 stopni”. Ma to duże znaczenie dla milionów ludzi na Ziemi, szczególnie tych biednych, co pokazuje m.in. ostatni raport IPCC (<http://www.ipcc.ch/report/sr15/>). Konieczność uwzględniania interesów tej grupy państw przez polską Prezydencję podczas COP w Katowicach wynika również z konieczności zawarcia konsensusu w kluczowych obszarach dyskusji.

Priorytety CVF są dość jasne - ograniczyć emisję jak najszybciej. Oznacza to wspieranie dialogu z Talanoa, który ostatecznie ma przynieść wzrost ambicji dotyczących redukcji emisji. To duży problem dla Polski, gdyż rząd nie ma ambicji zmiany celu redukcyjnego o 40% do 2030 określonego dla całej Unii Europejskiej. W tej kwestii nacisk Parlamentu Europejskiego w postaci deklaracji ma raczej ograniczone znaczenie. (

<https://www.energetyka24.com/autorzy/bezcenne-srodowisko-jak-cele-klimatyczne-ue-wplywaja-na-gospodarke-komentarz>).

Drugi priorytet to finansowanie inwestycji zeroemisyjnych obiecanych państwom rozwijającym się w Kopenhadze w kwocie 100 mld dolarów rocznie. Potrzeby w tym zakresie są gigantyczne, zwłaszcza w kontekście dynamicznego wzrostu ludności w Afryce do 2,1 mld 2040 roku z obecnych (2017) 1,256 mld oraz braku dostępności energii elektrycznej dla milionów ludzi na tym kontynencie. Na pewno na rozpoczynającym się dzisiaj Wirtualnym Szczycie Klimatycznym państwa CVF do tych postulatów dopiszą kolejne. Już sama inicjatywa wirtualnej rozmowy, czyli ograniczenia kosztów, w tym tych dla środowiska, jest godna podkreślenia, a zakładany udział Prezydenta Francji Emanuela Macrona,

Premiera Holandii Marka Rutte, Prezydenta COP 24, ministra Michała Kurtyki i Sekretarza Generalnego ONZ Antonio Guterreza podnosi rangę tego przedsięwzięcia.

Polska jako kraj gospodarz COP 24 nie może ignorować stanowiska państw CVF również z powodów chrześcijańskich wartości

(<https://www.energetyka24.com/ksiezopolski-polityka-klimatyczna-oparta-o-milosierdzie-wazne-slowa-papieza>) i solidarności, które tkwią głęboko w naszej kulturze. Niech więc Polska będzie miłosierna, proponując pomoc dla tych najbiedniejszych i najbardziej dotkniętych zmianami klimatu. Tego oczekują po rządzie i ministrze Michale Kurtyce.